

Łowimy coraz dalej, bo ryb jest coraz mniej

24 marca 2012

Dalekomorskie statki rybackie masowo poławiają ryby w coraz bardziej odległych rejonach świata. – wynika z raportu WWF pt. Przestrzenna ekspansja rybackich statków UE i spoza UE na oceanach świata.

Opracowanie przygotowane w ramach projektu „Nasze morza” pokazuje, że w ostatnich 50 latach statki rybackie z UE poławiały coraz dalej na południe. WWF zwraca uwagę, że stało wiele populacji ryb znalazło się w stanie zagrożenia a powierzchnia zagrożonych łowisk wzrosła z około 10 milionów do 100 milionów km², co stanowi prawie jedną trzecią powierzchni oceanów na świecie.

– Unia Europejska jest zależna od zasobów ryb pochodzących z łowisk pozaeuropejskich – mówi Piotr Prędko z WWF Polska. – Raport pokazuje, że rosnąca eksploatacja w rejonach wschodniej i zachodniej Afryki doprowadziła do przełowienia zasobów i spadku połowów. Wiele łowisk znajduje się w bardzo złym stanie.– dodaje.

„Unijne dopłaty paliwowe oraz zły stan łowisk na terenie Unii Europejskiej są głównymi powodami prowadzenia połowów w dalekich regionach. Reforma Wspólnej Polityki Rybołówstwa daje UE możliwość wprowadzenia nowych zasad prowadzenia połowów na wodach międzynarodowych i wodach krajów trzecich.” – czytamy na stronie WWF Polska.

Dlatego organizacja w ramach kampanii „Więcej ryb” nawołuje do wprowadzenia jednakowych przepisów regulujących połowy, niezależnie od położenia łowiska. Jednocześnie WWF wzywa też do usprawnienia systemu zbierania danych naukowych i wycofania ogromnych dotacji paliwowych, które pozwalają na prowadzenie rybołówstwa w odległych rejonach pomimo spadających połowów i

zysków.

– Do lat 1980. ubiegłego wieku łowiliśmy coraz więcej i coraz dalej – dodaje Prędkie. – 30 lat później, chcielibyśmy łowić tyle samo, ale połowy spadają. Oznacza to jedno – nasze morza i oceany są wyeksploatowane (...).

Na podstawie: Greenpeace

Źródło: Ekologia.pl